

Potęga miast – waga odpowiedzialności



Andrzej Halesiak

ekspert ds. gospodarczych, Członek Rady Programowej Kongresu Obywatelskiego

Ponad połowa ludzkości żyje dziś w miastach, które tworzą większość światowego dobrobytu. Wysoka wydajność mechanizmów miejskich jest pochodną zdolności do akumulacji różnego rodzaju zasobów, począwszy od aktywów fizycznych, a na kapitale ludzkim skończywszy. Dynamika i zakres zachodzących zmian rodzi olbrzymie wyzwania, które jak w soczewce ogniskują się w ośrodkach miejskich. W tej sytuacji jeszcze bardziej niż w przeszłości potrzeba nam strategicznego myślenia i efektywnego działania. Dobierane w polityce miejskiej instrumenty powinny mieć te cele na uwadze.

Już 57% ludności świata żyje w miastach. Dla porównania, jeszcze 30 lat temu było to 43%, a pół wieku temu 36%. Według danych GUS, w polskich miastach mieszka ponad 23 mln osób, czyli 60% całej populacji. Dane o mieszkańcach nie odzwierciedlają ekonomicznego znaczenia miast; ich udział w zatrudnieniu, czy innych ważnych miernikach gospodarczych, jest znacznie wyższy. Wynika to z faktu, że miasta tradycyjnie są ośrodkami postępu i rozwoju; to tutaj następuje koncentracja różnego rodzaju zasobów, oraz intensywne sieciowanie. Związane z nimi interakcje sprawiają, że produktywność jest wysoka, a wraz z tym powstaje duża wartość dodana. W efekcie szacuje się, że przy niespełna 60% udziale w ludności, miasta mają ok. 85% udział w globalnym PKB.

W tym kontekście nie bez powodu coraz częściej mówi się nie tylko o konkurencyjności państw, ale także o konkurencyjności poszczególnych ośrodków miejskich. Ta konkurencyjność jest pochodną zdolności do akumulacji różnego rodzaju zasobów, począwszy od aktywów fizycznych, a na kapitale ludzkim skończywszy. Z kolei na tempo i skalę akumulacji oddziałuje wiele różnorodnych czynników, w szczególności to czy miasto posiada „pomysł na siebie” (wyrażony w strategii), jaka jest jakość przywództwa i związana z tym sprawczość; przekładająca się na sprawność rozwiązań instytucjonalnych i polityk miejskich. Nie bez znaczenia jest także umiejętność zaangażowania w życie i kształtowanie miasta różnego rodzaju interesariuszy; firm, organizacji pozarządowych i obywateli.



Przy niespełna 60% udziale w ludności miasta mają ok. 85% udział w globalnym PKB. Dlatego coraz częściej mówi się nie tylko o konkurencyjności państw, ale poszczególnych ośrodków miejskich.

Dobrze „poukładane” miasto może dodatkowo liczyć na efekt śnieżnej kuli; atrakcyjne zasoby (infrastruktura, dobrze wykształcona kadra) przyciągają zaawansowany przemysł i usługi biznesowe, co z kolei przekłada się

na rosnącą siłę nabywczą i dochody miejskiego budżetu. To z kolei zapewnia rozwój kolejnych sektorów; handlu, budownictwa i usług konsumenckich zapewniając dobre miejsca pracy także dla osób o niższym wykształceniu.

Dzisiejszy świat – więcej pytań niż odpowiedzi

Zarządzanie miastami to dziś olbrzymie wyzwanie. Wysoka dynamika zmian, nieoczywistość ich kierunków oraz związana z tym niepewność stały się nieodzownym elementem wszystkich sfer działania; ekonomii, procesów socjologicznych, technologii czy wreszcie ekologii.

Paleta istotnych zagadnień ekonomicznych rozrasta się. Pojawiają się nowe wyzwania jak chociażby te odnoszące się do kwestii bytowych, w tym wypierania mieszkańców z centrów miast przez inwestorów lokujących środki w wynajem krótkoterminowy. Włodarze aglomeracji nie mogą pozostać także obojętni wobec takich zagadnień jak konieczność zapewniania działającym w danej lokalizacji firmom dostępu do czystej energii. Ich zadaniem jest także pozyskiwanie środków na inwestycje związane z adaptacją i przeciwdziałaniem zmianom klimatycznym. Wszystkie wymiary ekonomiczne zbiegają się na poziomie budżetów miast, na które dodatkowo silnie oddziałują dziś liczne zmiany w systemie podatkowym, częste i silne wahania koniunktury, rosnące stopy procentowe czy wreszcie zwiększająca się liczba tak zwanych „niespodziewanych” zdarzeń (pandemia, uchodźcy).

Wśród zagadnień natury społecznej nieustannej uwagi wymagają kwestie różnych form wykluczenia (edukacyjne, transportowe, itd.), zróżnicowania dochodów i towarzyszącej temu polaryzacji społecznej, czy wręcz segregacji. Nowe wyzwania rodzi zmieniająca się, w szybkim tempie, struktura wiekowa mieszkańców miast – efekt starzenia się społeczeństwa – oraz napływ uchodźców. Będą one prowadzić do przeobrażeń w zakresie popytu na określone dobra i usługi publiczne. Ważnym aspektem będzie powszechne włączanie mieszkańców, naukowców i ekspertów oraz organizacji pozarządowych w proces projektowania miast. Wyzwanie stanowić będzie także zachowanie właściwej równowagi pomiędzy bezpieczeństwem – w tym cyber-bezpieczeństwem – a poszanowaniem sfery prywatnej.

Kolejna grupa wyzwań związana jest z ekologią i ograniczonością zasobów. Nie ma już wątpliwości, że to zagadnienia o charakterze wręcz egzystencjalnym. Miasta muszą włączyć się w proces redukcji emisji gazów cieplarnianych, gospodarowanie zasobami wody, znaleźć właściwe rozwiązania dla kwestii narastających ilości odpadów oraz stworzyć mechanizmy pozwalające na funkcjonowanie w ramach gospodarki obiegu zamkniętego. Efektywność energetyczna, odnawialne źródła energii i zrównoważony transport będą musiały znaleźć swoje miejsce w budżetach. Dziś wiele z tych inwestycji postrzeganych jest jako mało atrakcyjna z punktu widzenia politycznego, dlatego tak ważne jest budowanie społecznej świadomości znaczenia zagadnień ekologicznych. Kluczową rolę w tym względzie ma do odegrania edukacja.

Dla wielu różnorodnych bolączek rozwiązanie może przyjść ze strony technologii. Zmiany w tym zakresie odciskają swoje piętno na transporcie, konstrukcji budynków, ale także zarządzaniu infrastrukturą czy sposobie świadczenia usług publicznych. Oddziaływanie technologii ma także charakter pośredni; automatyzacja może prowadzić do polaryzacji na rynku pracy i szerokich konsekwencji społecznych. Z kolei praca zdalna rodzi szerokie implikacje dla rynku nieruchomości, organizacji transportu, itd.

Gdy patrzy się na dzisiejszy świat, widać, że jest on pełen pytań; znacznie ich więcej niż gotowych odpowiedzi. Nie wiemy czy i na ile poradzimy sobie globalnie z ograniczonością zasobów – czy znajdziemy sposób by zastąpić surowce naturalne ich zamiennikami – tak aby zaspokojone zostały potrzeby wszystkich. Nie wiemy także co zwycięży – nastawienie na „Ja” czy „My”; czy każdy będzie koncentrował się na budowaniu (zachowaniu) swojego własnego świata, czy też będziemy większą uwagę niż dziś przywiązywać do rozwiązań wspólnotowych. Nie wiemy, czy zwycięży chciwość prowadząca do dalszego narastania nierówności, czy też może wprowadzimy rozwiązania, które pozwolą na to, by dobrobyt był dystrybuowany w bardziej równomierny sposób. Wszystkie te zmienne są bardzo istotne nie tylko z punktu widzenia tego jak będzie wyglądać przyszłość krajów, ale także dla przyszłości miast, tego jak je projektować, zapewniać konkretne funkcjonalności, itd.



Gdy patrzy się na dzisiejszy świat, widać, że jest on pełen pytań. Nie wiemy czy i na ile poradzimy sobie globalnie z ograniczonością zasobów. Nie wiemy też co zwycięży – nastawienie na „Ja” czy „My” – koncentracja na partykularnych interesach czy podejście wspólnotowe.

Potrzeba optymalizacji i innowacyjności

Liczne i wieloaspektowe zmiany, pozostające bez ostatecznych odpowiedzi pytania, wszystko to rodzi olbrzymie wyzwania. Jeszcze bardziej niż w przeszłości potrzeba nam strategicznego myślenia i efektywnego działania. Dobierane w polityce miejskiej instrumenty powinny mieć te cele na uwadze. Przykładowo – opłaty i podatki mogą nie tylko zapewniać określone dochody, ale także stymulować pożądane postawy, zachowania i dostosowania.

Wzrasta znaczenie profesjonalizacji w realizowaniu zadań; np. zagospodarowanie przestrzeni miejskiej powinno nabrać jeszcze bardziej ustrukturyzowanego charakteru, mieć na uwadze wielowymiarową optymalizację, w odniesieniu do sieci transportowej, ciepłowniczej, energetycznej, itd. Nie tylko w kontekście nakładów inwestycyjnych, ale także kosztów eksploatacji czy ponoszonych strat przesyłowych.

Także działania w zakresie edukacji i szkolnictwa wyższego nie mogą odbywać się w oderwaniu od szerszych uwarunkowań, np. szybkiej – w obliczu zmian technologicznych – erozji kompetencji i związanej z tym konieczności ustawicznego uczenia się.

Potrzeba jeszcze większego skupienia się na efektach zewnętrznych podejmowanych działań. Nie tylko negatywnych, ale w szczególności tych pozytywnych – jeśli np. miasto rozbudowuje infrastrukturę komunikacyjną, to jest to dla niego olbrzymi wydatek. Równocześnie jednak pojawia się wielu beneficjentów tego typu inwestycji, by wspomnieć jedynie o właścicielach nieruchomości. Trzeba szukać sposobów, by te pozytywne efekty wyceniać i by miasto miało szanse zrekompensowania części ponoszonych kosztów.



Potrzeba jeszcze większego skupienia się na efektach zewnętrznych podejmowanych działań. Nie tylko negatywnych, ale w szczególności tych pozytywnych.

Wspomniana wcześniej innowacyjność jest potrzebna nie tylko w odniesieniu do technologii, ale także – a może nawet przede wszystkim – w zakresie rozwiązań instytucjonalnych, instrumentów i polityk. W wielu obszarach potrzeba zupełnie nowego podejścia, np. w zakresie cyber-bezpieczeństwa i zarządzania danymi, których zbiory w ramach „smart city” będą szybko się rozrastać. Szczególnie wiele usprawnień może się zrodzić w oparciu o dane behawioralne.

Istnieje także potrzeba kreatywnego podejścia do świadczenia usług publicznych, np. domowych, szpitalnych łóżek podpiętych pod nowoczesne rozwiązania technologiczne, pozwalające na monitorowanie stanu pacjenta na odległość.

Wszystkie te aspekty wskazują na bardzo ważną rolę różnego rodzaju forów wymiany poglądów, budowania i osiągania konsensusów wokół kluczowych spraw. Ta umiejętność sieciowania, budowania relacji, będzie także istotna w kontekście międzynarodowym – współpraca z miastami z innych krajów może być okazją do inspiracji – wymiany doświadczeń czy podpatrywania rozwiązań.

Nie ma się też co łudzić, że budżetowych pieniędzy wystarczy na wszystko, dlatego też bardzo ważna będzie umiejętność selekcji, priorytetyzacji działań, koncentrowania się w pierwszej kolejności na tych, które mają

największe przełożenie z punktu widzenia zakładanych celów. Na szczęście do wykorzystania będzie kolejna pula funduszy unijnych. To ważne źródło finansowania lokalnych inwestycji. Istnieje szansa, że w efekcie połączenia środków z Krajowego Planu Odbudowy i wieloletniego budżetu Unii będzie można sfinansować znaczącą część niezbędnych wydatków inwestycyjnych.

Nie tyle prognozować, co tworzyć przyszłość

W świecie pełnym niepewności i wysokiego poziomu zmienności kluczową kompetencją jest zdolność do adaptacji do coraz to nowych wyzwań. A także do doszukiwania się szans w zmieniających się uwarunkowaniach. Wymaga to elastyczności struktur instytucjonalnych, które odpowiadają za miasto. Także zachowania elastyczności budżetowej.

Zamiast koncentrować się na przewidywaniu przyszłości – co w obecnych warunkach jest zadaniem karkołomnym – lepiej skupić się na jej kreowaniu! Zmienia to perspektywę; zwiększa sprawczość, pozwala skoncentrować się na tym co sami możemy zrobić, a nie na tym na co mamy niewielki wpływ (o ile w ogóle jakkolwiek).

”

Zamiast koncentrować się na przewidywaniu przyszłości – co w obecnych warunkach jest zadaniem karkołomnym – lepiej skupić się na jej kreowaniu!

Ostatnie, chyba najważniejsze wyzwanie jakie stoi przed miastami to odpowiedź na pytanie jak przyciągnąć ludzi, którzy wszystkie te nowe zagadnienia będą w stanie kompetentnie i kompleksowo podjąć. Chodzi tu nie tylko o tych, którzy pracują w miejskiej administracji, ale o formy włączania w różne procesy samych mieszkańców. Olbrzymią zaletą aglomeracji jest bowiem to, że ich mieszkańcy posiadają wszystkie niezbędne w nowoczesnym społeczeństwie kompetencje. Trzeba jednak znaleźć sposób by do nich dotrzeć oraz by przekonać ich do współpracy. Ciekawą opcją – szczególnie w kontekście trendów demograficznych – może być zagospodarowane potencjału osób starszych; przejście na emeryturę nie oznacza, że tracą oni swoje kompetencje. Mają natomiast dużo wolnego czasu. Potrzebne są innowacyjne formuły „partnerstwa dla miasta”, stanowiące efektywną platformę współpracy opartej na świadomości, że o konkurencyjności i atrakcyjności danej lokalizacji – a co za tym idzie poziomie życia – decydują wszyscy.

O autorze

Andrzej Halesiak – ekspert ds. gospodarczych. Był dyrektorem w Biurze Analiz Makroekonomicznych Banku Pekao S.A. Wiele lat spędził w consultingu (McKinsey & Company). Karierę zawodową rozpoczął w administracji publicznej (Ministerstwo Finansów). Absolwent Akademii Ekonomicznej w Krakowie oraz Szkoły Biznesu Politechniki Warszawskiej (Executive MBA). Autor licznych opracowań, raportów i artykułów poświęconych makroekonomii i rynkom finansowym. Prowadzi bloga dedykowanego zagadnieniom gospodarczym (www.andrzejhalesiak.pl). Członek Rady Programowej Kongresu Obywatelskiego.



Partnerzy

Pomorski Fundusz Rozwoju
sp. z o.o. z siedzibą w Gdańsku



Spółka Samorządu
Województwa Pomorskiego



Więcej niż spowianie

Partnerzy numeru



Pomorski Thinkletter nr 1(8)/2022

Jaka logika rozwoju miast?



KONGRES
OBYWATELSKI

Nowy metabolizm miast – jak odpowiedzieć na wyzwania zielonej transformacji?

„Zatrzymać człowieka – ruszyć towar” – co spowoduje przewrót kopernikański w miejskiej mobilności i logistyce?

Technologizacja i wirtualizacja życia, rozrywki i pracy (AR, VR) – jak wpłyną na rozwój miast?

Demografia i migracje – w jaki sposób rozumieć nowe procesy i właściwie reagować?

Jakie „RAZEM” w miastach? Czy lokalność i sąsiedztwo mogą odegrać ważną rolę?

E-wydanie publikacji „Jaka logika rozwoju miast?” można pobrać [tutaj](#).



POMORSKI
KONGRES
OBYWATELSKI

Pomorski Thinkletter to nowy jakościowo **hub komunikacyjny** wokół wyzwań rozwojowych Pomorza i Polski zainicjowany oraz wydawany przez Instytut Badań nad Gospodarką Rynkową (z siedzibą w Gdańsku) w ramach Pomorskiego Kongresu Obywatelskiego.

Zależy nam, aby Pomorski Thinkletter był przestrzenią skupiającą przedstawicieli różnych sektorów i branż – zarówno osoby zaangażowane społecznie, jak i sektor nauki, biznesu czy administracji. Chcemy aby była to agora wielostronnej dyskusji, wymiany doświadczeń oraz uspołniania perspektyw.

Zachęcamy do **zapisania się do grona stałych odbiorców**, aby informację o nowych wydaniach otrzymywać bezpośrednio na adres e-mail. Subskrypcja jest **bezpłatna**.

Dotychczas opublikowane numery:

- 1/2020 **Pomorskie miasta wobec pandemii i wyzwań klimatycznych**
- 2/2020 **Stawka i oblicza cyfryzacji**
- 3/2020 **Siła lokalności dla budowy Europejskiego Zielonego Ładu**
- 1/2021 **Siła sąsiedztwa i lokalności dla budowy lepszej Polski**
- 2/2021 **Drogi do innowacyjnych regionów i Polski**
- 3/2021 **Sens i drogi do Zielonego Ładu**
- 4/2021 **Człowiek vs. algorytmy i sztuczna inteligencja – kto kogo zaprogramuje?**

Wszystkie numery w wygodnym formacie PDF można pobrać na stronie www.kongresobywatelski.pl